

"Jestem zdumiony całym tym zamieszaniem", mówi Miralem Pjanic po pojawieniu się na stadionie PSG przy okazji meczu zespołu z Paryża z Marsylią, co przykuło zainteresowanie połowy Europy.

Bośniak pojawił się w Paryżu z kilkoma przyjaciółmi, między innymi Benatią i Hazardem, trochę na zakupy, trochę na kolację i na mecz, zasiadając w sektorze zarezerwowanym dla graczy drużyny, co jest znakiem, iż bilety zostały zaoferowane przez piłkarzy PSG, nie dyrektorstwo. Jak podaje *Gazzetta dello Sport*, sytuacja z odnowieniem umowy nie ulega zmianie: Pjanic chce zapewnień co do konkurencyjności zespołu i przynajmniej 3,2 mln euro za sezon. *"To delikatny moment"*, to jedyny komentarz ze strony przedstawicieli gracza.

Autor: abruzzo